

Sygn. akt VI A Ca 342/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz

Sędzia SA – Krzysztof Tucharz

Sędzia SA – Anna Orłowska (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Stowarzyszenia Towarzystwo (...) z siedzibą w P.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 14 listopada 2011 r. sygn. akt XVII Am C 2786/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od Stowarzyszenia Towarzystwo (...) z siedzibą w P. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Stowarzyszenie Towarzystwo (...) z siedzibą w P. wniosło w dniu 22 czerwca 2011 r. pozew przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Pozostawienie pojazdu i nie opłacenie postoju przez okres dłuższy niż 3 miesiące uważać się będzie jako pojazd porzucony z wszystkimi konsekwencjami związanymi z tego tytułu” oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie usług parkingowych, w której to działalności posługuje się wzorcem umownym zawierającym zakwestionowane postanowienie. W ocenie powoda jest ono rażąco sprzeczne z dobrymi obyczajami i narusza uzasadnione interesy konsumentów. Nieodebranie rzeczy nie może być automatycznie traktowane jako jej porzucenie w świetle obowiązujących przepisów prawa. Powód powołał się także na decyzję Prezesa UOKiK z dnia 10 maja 2011 r., którą to decyzją Prezes UOKiK uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działania pozwanego polegające na stosowaniu we wzorcu umownym przedmiotowej klauzuli, stwierdził zaniechanie jej stosowania przez pozwanego z dniem 1 kwietnia 2011r. i nałożył na pozwanego karę pieniężną w kwocie 2.763 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o odrzucenie powództwa ewentualnie o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Podniósł, że klauzula, której zakazu stosowania

domagał się powód jest już zarejestrowana w prowadzonym przez Prezesa UOKiK rejestrze klauzul niedozwolonych pod nr 605. Z treści art. 479⁴³ k.p.c. wynika natomiast, że prawomocny wyrok w przedmiocie uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone z chwilą wpisu do rejestru wywołuje skutek erga omnes. Ponadto Prezes UOKiK przeprowadził postępowanie, w wyniku którego w dniu 11 maja 2011 r. wydał decyzję uznającą stosowanie przez pozwanego klauzuli o treści zakwestionowanej pozwem w niniejszej sprawie za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów. Nie jest zatem celowe prowadzenie postępowania i wpisywanie do rejestru klauzuli umownej o zbliżonej treści do klauzuli, która w rejestrze już widnieje.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2011 roku Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa oraz zarządził publikację prawomocnego wyroku.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o stan faktyczny, ustalony w sposób następujący:

Pozwany prowadzi w T. działalność gospodarczą m.in. w zakresie świadczenia usług parkingowych. W działalności tej pozwany posługiwał się wzorcem umownym o nazwie „Regulamin - Umowa korzystania z parkingu strzeżonego - płatnego w T. - (...)”, który zawierał postanowienie w brzmieniu: „Pozostawienie pojazdu i nie opłacenie postoju przez okres dłuższy niż 3 miesiące uważać się będzie jako pojazd porzucony z wszystkimi konsekwencjami związanymi z tego tytułu”. Treść regulaminu była wręczana konsumentom wraz z biletem parkingowym, na którego odwrocie się znajdowała.

Postanowieniem z dnia 21 marca 2011 r. Prezes UOKiK wszczął postępowanie w sprawie podejrzenia stosowania przez pozwanego praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, polegających na stosowaniu wskazanej powyżej klauzuli, mogącej stanowić postanowienie umowne wpisane do rejestru postanowień wzorców umownych za niedozwolone. Wskutek wezwania Prezesa UOKiK pozwany zmodyfikował treść stosowanego przez siebie wzorca umownego i z dniem 1 kwietnia 2011 r. wyeliminował z niego postanowienie umowne o wskazanej powyżej treści. Ostatecznie w dniu 10 maja 2011 r. Prezes UOKiK wydał decyzję nr (...), w której uznał stosowanie powoływanego postanowienia umownego za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów z uwagi na tożsamość tego postanowienia z postanowieniem umownym wpisanym już do rejestru pod pozycją nr 605, co stanowi naruszenie art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. nr 50, poz. 331 ze zm.) oraz stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 1 kwietnia 2011 r., a także nałożył w związku ze stwierdzonym naruszeniem karę pieniężną w wysokości 2.763 zł. Pozwany nie złożył odwołania od decyzji Prezesa UOKiK.

W oparciu o powyższe okoliczności Sąd Okręgowy stwierdził, że wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu nie był zasadny wskazując, że rozszerzona prawomocność wyroku nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda przeciwko innemu przedsiębiorcy, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone. Nie ma zatem znaczenia, że w rejestrze klauzul niedozwolonych znajduje się już postanowienie odpowiadające swoją treścią postanowieniu, którego uznania za niedozwolone zażądał powód w niniejszej sprawie.

Przechodząc do oceny abuzywności zakwestionowanego postanowienia umownego Sąd Okręgowy uznał, iż analizowana klauzula umowna nie była uzgadniana indywidualnie z konsumentami, o czym świadczy masowy i powtarzalny charakter świadczonej usługi oraz forma regulaminu zapisanego na odwrocie biletu parkingowego. Postanowienie nie dotyczy także głównych świadczeń stron, bowiem reguluje kwestię uznania pojazdu za porzucony, co może nastąpić wyłącznie w okresie, w którym konsument nie opłaca już postoju, a zatem nie spełnia już swojego świadczenia.

Przedmiotem badania Sądu w zaskarżonej klauzuli stała się jej ewentualna sprzeczność z dobrymi obyczajami, jak również ustalenie, czy ukształtowane nią prawa i obowiązki stron nie naruszają rażąco interesów konsumenta.

Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że zakwestionowane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony. Wskazał, iż kodeks cywilny w art. 180 przewiduje, że właściciel może wyzbyć się własności rzeczy ruchomej w ten sposób, że w tym zamiarze ją porzuci. Konieczne zatem jest łączne stwierdzenie dwóch przesłanek: faktu porzucenia rzeczy oraz zamiaru wyzbycia się własności. Według zakwestionowanego wzorca umownego, do stwierdzenia porzucenia pojazdu wystarczające jest natomiast „pozostawienie pojazdu i nie opłacenie postojów przez okres dłuższy niż 3 miesiące”. Automatyzm stwierdzania porzucenia w tym postanowieniu jest w ocenie Sądu sprzeczny z dobrymi obyczajami. Przede wszystkim pozwany jako zarządca parkingu nie przewidział podejmowania prób kontaktu z właścicielem pojazdu w celu ustalenia jego zamiarów w stosunku do tego pojazdu. Tymczasem, dane o właścicielach pojazdów są gromadzone w centralnej ewidencji pojazdów prowadzonej przez ministra właściwego do spraw administracji publicznej.

Dopiero w razie bezskutecznych prób nawiązania kontaktu, wyjątkowo można dopuścić interpretację zamiaru porzucenia pojazdu z zachowań jego właściciela, wyrażających się w okolicznościach porzucenia, na podstawie art. 60 k.c. Ujawniony jednakże w ten sposób zamiar musiałby „dostatecznie” wskazywać na cel porzucenia pojazdu, przy uwzględnieniu faktu, że z reguły pojazd jest rzeczą ruchomą o stosunkowo dużej wartości w majątku przeciętnego konsumenta, z którego sprzedaży odniósłby on dużo większą korzyść niż z porzucenia. W braku możliwości wyinterpretowania zamiaru porzucenia, pojazd należałoby traktować jako rzecz porzuconą bez zamiaru wyzbycia się własności. Własność takiego pojazdu mogłaby przejść na rzecz pozwanego dopiero z upływem roku od dnia wezwania właściciela do jego odebrania, a w razie niemożności wezwania, w ciągu dwóch lat od stwierdzenia jego porzucenia, ale pod warunkiem uprzedniego zawiadomienia o porzuceniu właściwego organu państwowego (art. 187 w zw. z art. 183 k.c.).

Reasumując, Sąd I instancji stwierdził, że zakwestionowane postanowienie umowne jest niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Powództwo w rozpoznawanej sprawie zostało jednak oddalone z uwagi na sprzeczność działań powoda z zasadami współzycia społecznego. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że doszło do naruszenia zasad współzycia społecznego. Wskazał, że postępowanie powoda naruszyło reguły przyzwoitości i lojalności w stosunkach społecznych. Do takiej konkluzji skłoniła Sąd I instancji okoliczność, że powód wystąpił z powództwem po tym, jak pozwany zaprzestał stosowania niedozwolonego postanowienia wzorca umownego i poniósł z tego tytułu konsekwencje wywołane postępowaniem przed Prezesem UOKiK. Takie zachowanie powoda uznane zostało przez Sąd Okręgowy za nielojalne wobec pozwanego, który przecież skorygował swoje bezprawne zachowanie. Wytoczenie powództwa nie miało w tej sytuacji przymiotu działania w interesie konsumentów, a taki właśnie jest statutowy cel działalności powodowego stowarzyszenia. Nie może być w szczególności tak, że Sąd ocenia intencje przedsiębiorców wyrażane w stosowanych wzorcach umownych w kategoriach etycznych - sprzeczności z dobrymi obyczajami - a brak jest czystości intencji po stronie powodowego stowarzyszenia. Sąd Okręgowy podkreślił również, że powód jako organizacja społeczna powinien wykazywać się szczególnymi standardami swojego postępowania. Postępowaniu powoda w okolicznościach niniejszej sprawy można natomiast zarzucić brak przyzwoitości.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w wyniku postępowania przed Prezesem UOKiK pozwany z dniem 1 kwietnia 2011 r. zaniechał stosowania klauzuli umownej, której uznania za niedozwoloną domagał się w niniejszej sprawie powód. Postępowanie przed Prezesem UOKiK w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów w postaci stosowania postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone (art. 24 ust. 2 pkt 1 o ochronie konkurencji i konsumentów) ma na celu ich eliminację z obrotu prawnego. W tym zakresie cele postępowania administracyjnego oraz sądowego o uznanie postanowień wzorca umownego za niedozwolone są tożsame. Sąd I instancji zaznaczył, że postępowanie administracyjne przed Prezesem UOKiK zostało zakończone, a cel eliminacji z obrotu kwestionowanej klauzuli umownej osiągnięty. Pozwany dobrowolnie zmienił stosowany przez siebie wzorzec umowny tak, by nie naruszał interesów konsumentów, a dokonana modyfikacja ma charakter trwały. Dodatkowo Prezes UOKiK nałożył na pozwanego karę pieniężną, a zatem postępowanie administracyjne poza funkcją prewencyjną spełniło również funkcję represyjną.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy Sąd Okręgowy udzielił negatywnej odpowiedzi na pytanie, czy wniesienie pozwu przez powoda służyło ochronie interesów konsumentów. Wskazał, iż w ewentualnym wyroku Sąd uznałby za niedozwolone oraz zakazałby pozwanemu wykorzystywania w obrocie konsumenckim zakwestionowanej klauzuli umownej, a takie efekty w obrocie prawnym zostały już osiągnięte w wyniku decyzji Prezesa UOKiK. Ponadto Sąd I instancji podkreślił, że Prezes UOKiK w swojej decyzji uznał postanowienie umowne, którym posługiwał się pozwany, za niedozwolone (na podstawie porównania jego treści z treścią innego już wpisanego do rejestru klauzul niedozwolonych postanowienia) i na tej podstawie uznał praktykę pozwanego za naruszającą interesy konsumentów. W konsekwencji również i w tym zakresie wydana decyzja byłaby zbieżna z ewentualnym uznaniem postanowienia wzorca umownego za niedozwolone w wyroku wydanym w niniejszym postępowaniu.

W ocenie Sądu I instancji, w obliczu istnienia decyzji Prezesa UOKiK, ochrona interesów konsumentów nie uległaby wzmocnieniu w wyniku wydania w niniejszej sprawie wyroku uwzględniającego powództwo. Ponadto poza brakiem pozytywnych skutków wyroku, nastąpiłyby także skutki negatywne dla samego pozwanego w postaci ewentualnej konieczności poniesienia kosztów procesu, mimo że cel ochrony interesu publicznego został już wcześniej zaspokojony. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że zachowanie powoda polegające na wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie jest sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami jak i zasadami współzycia społecznego i odmówił udzielenia takiemu działaniu ochrony oddalając powództwo.

Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego bezpodstawne zastosowanie w niniejszej sprawie prowadzące do przyjęcia, że wystąpienie z pozwem jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

W oparciu o powyższe skarżący wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, na wstępie stwierdzić należy, iż przytoczone w pozwie postanowienie ma charakter abuzywny. W odniesieniu do zakwestionowanego postanowienia Sąd I instancji prawidłowo wskazał na spełnienie wszystkich przesłanek warunkujących uznanie danego postanowienia umownego za niedozwolone, a więc, że nie zostało ono uzgodnione indywidualnie, ukształtowane nim prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta, w końcu - nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że na niespełna trzy miesiące przed wytoczeniem niniejszego powództwa pozwany zaniechał stosowania wymienionej klauzuli. Decyzją z dnia 10 maja 2011 r. Prezes UOKiK uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działania pozwanego polegające na stosowaniu we wzorcu umownym przedmiotowego postanowienia, z uwagi na tożsamość tego postanowienia z postanowieniem umownym wpisanym już do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone pod pozycją nr 605, co stanowi naruszenie art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. nr 50, poz. 331 ze zm.) oraz stwierdził zaniechanie jej stosowania przez pozwanego z dniem 1 kwietnia 2011r. W związku ze stwierdzonym naruszeniem Prezes UOKiK nałożył na pozwanego karę pieniężną w kwocie 2.763 zł.

Pomimo ustalenia w toku postępowania, iż przedmiotowe postanowienie ma charakter niedozwolony i że od zaniechania jego stosowania przez pozwanego do daty wniesienia pozwu nie minęło sześć miesięcy, Sąd Okręgowy odwołując się do art. 5 k.c. uznał, że zachowanie powoda polegające na wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie jest sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami jak i zasadami współzycia społecznego i odmówił udzielenia takiemu działaniu ochrony, oddalając powództwo. Stanowisko Sądu I instancji, poddające ocenie na gruncie art. 5 k.c.

wytoczenie powództwa w rozpoznawanej sprawie, zakwestionowane zostało w apelacji pozwanego, który trafnie zarzucił, iż samo wniesienie pozwu do Sądu nie może być traktowane jako nadużycie prawa ani tym bardziej oceniane jako działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Przede wszystkim podkreślić należy, iż zgodnie z treścią art. 1 k.c., przepis art. 5 k.c. ma zastosowanie do stosunków prawa materialnego. Odnosi się on do wszystkich uprawnień przyznanych normami szeroko rozumianego materialnego prawa cywilnego, ale tylko tej gałęzi prawa (por. Kodeks cywilny Komentarz, red. E. Gniewek, Wydawnictwo C.H. BECK, wyd. 4, s. 18). Unormowania wynikającego z art. 5 k.c. nie można stosować do instytucji prawa procesowego. Nadużycie prawa jest instytucją prawa materialnego, nie jest więc dopuszczalne stosowanie go do instytucji, które są przedmiotem regulacji prawa procesowego, w tym do oceny czynności procesowych.

Stosownie do treści art. 479³⁸ § 1 k.p.c. powództwo w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone może wytoczyć każdy, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć z nim umowę zawierającą postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda się pozwem. Powództwo może wytoczyć także organizacja społeczna, do której zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów, powiatowy (miejski) rzecznik konsumentów oraz Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Niewątpliwie powód jest podmiotem czynnie legitymowanym do wystąpienia z powyższym powództwem, jest bowiem stowarzyszeniem wpisanym do rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji i publicznych zakładów opieki zdrowotnej, mającym wśród statutowych celów działania między innymi ochronę interesów konsumentów. W zakresie tej działalności mieści się występowanie z powództwami o uznanie postanowień wzorców umów za niedozwolone. W tym aspekcie wytoczenie niniejszego powództwa nie stanowi nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 80/08, (LEX nr 458124) należy jeszcze podkreślić, iż rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479⁴³ w zw. z art. 365 k.p.c.) nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda - w tym także przez organizację społeczną działającą na rzecz ochrony interesów konsumentów - przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca jak wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. Podobieństwo zakwestionowanego w niniejszej sprawie postanowienia umownego do postanowienia wpisanego już do rejestru niedozwolonych postanowień umownych nie stanowiło zatem przeszkody do wytoczenia niniejszego powództwa, nie przesądzając jednakże o jego zasadności. W świetle wymienionej uchwały wpis postanowienia do rejestru niedozwolonych postanowień umownych wywołuje jedynie taki skutek, że uniemożliwia wniesienie kolejnego powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia umownego o takiej samej treści, stosowanego w tym samym wzorcu umownym, przez tego samego przedsiębiorcę.

Podkreślenia wymaga, iż postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone jest postępowaniem szczególnym, w którym zaznacza się element publiczny – działanie w ochronie praw konsumentów. Celem tego postępowania jest ochrona interesu publicznego – zbiorowych interesów konsumentów jako grupy, realizowana poprzez wyeliminowanie z obrotu wzorców umów naruszających interesy konsumentów. Z ustaleń i rozważań Sądu Okręgowego wynika, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy wytoczenie powództwa nie miało przymiotu działania w interesie konsumentów i nie służyło ochronie ich praw. Brak przesłanki realizacji ochrony interesu konsumentów nie pozwalał na uwzględnienie powództwa, pomimo stwierdzenia abuzywnego charakteru przytoczonego w pozwie postanowienia.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy uznać należy, iż w sytuacji gdy klauzula o niemal identycznej treści z zakwestionowaną figuruje już w rejestrze, o jakim mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c., ponadto w wyniku postępowania przed Prezesem UOKiK w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów pozwany z dniem 1 kwietnia 2011 r. zaniechał stosowania klauzuli umownej, której uznania za niedozwoloną domagał się powód i dobrowolnie usunął ją z wzorca umownego już niemal trzy miesiące przed wytoczeniem pozwu a dokonana modyfikacja wzorca ma charakter trwały, ponadto dodatkowo pozwany poniósł konsekwencje wywołane postępowaniem przed Prezesem UOKiK, w tym

finansowe w postaci nałożonej kary pieniężnej – niniejszy proces nie służył ochronie interesów konsumentów i był zbędny z punktu widzenia zapewnienia ochrony ich praw, co przemawiało za oddaleniem powództwa.

Wobec tego, iż zarzuty apelacji nie mogą prowadzić do skutecznego podważenia prawidłowości zapadłego w sprawie wyroku, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną. Kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. obciążono stronę przegrywającą spór w tej instancji.